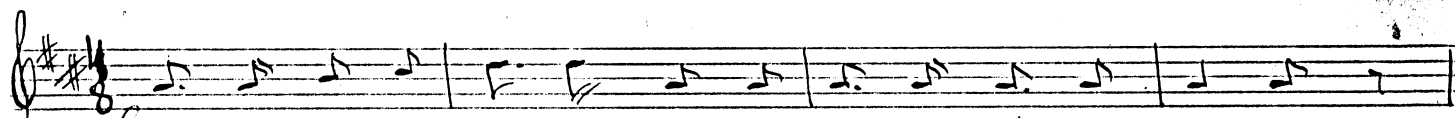
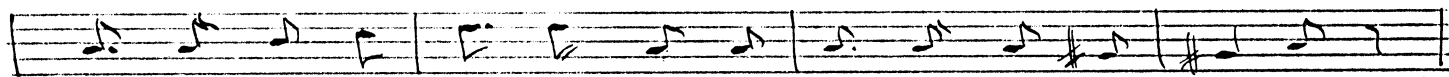


Tenor.

Korale



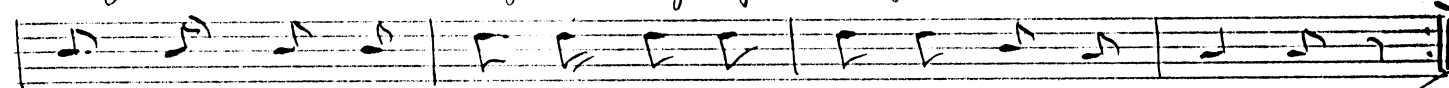
Gdym zko-za-ki szedł na bo-je mo-ja Han-ka rze-cze



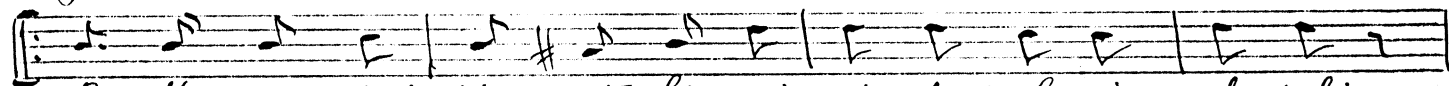
Nie-szczę lu by ży-cie swo-je na ta-tar-skie mie-cze.



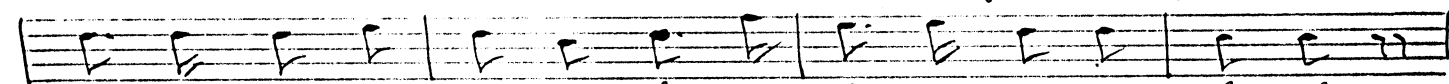
Lecz mo-lli-twa płacz dzies-czy-ny wbo-ju Cie o-ca-li



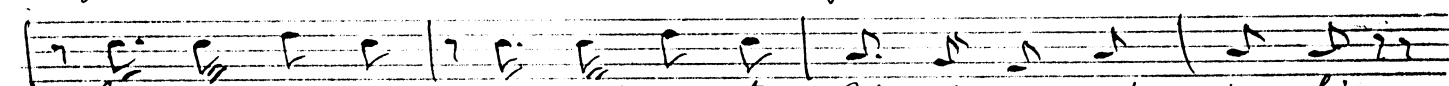
Ty mi za-to mój je-dy-ny przy-tnie-sz mój ko-ra-li



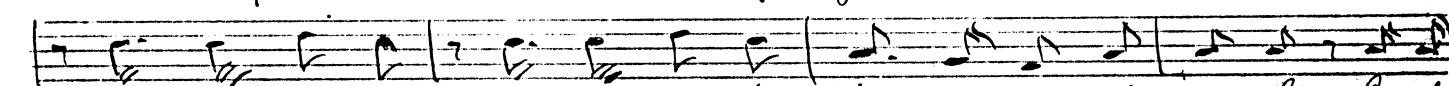
1. Bóg ko-za-czej szczę-sci bra-ci wje-dnej bo-ju chwi-li
2. Wśród ra-bun-ku los mi słu-ży Pan Bóg zdo-byc po-da



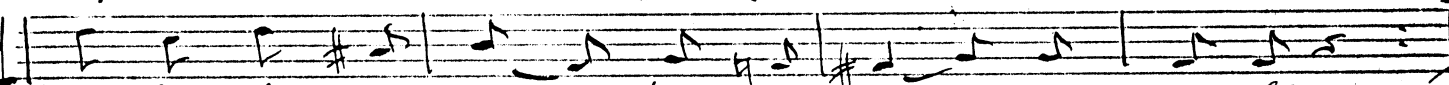
Han ta-tar-ski woj-sko tra-ci a my gród zdo-by-li
sznur ko-ra-li kra-sny du-ży jak bę-łois-nia mto-da



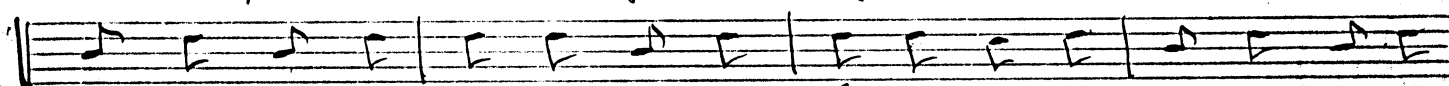
Gdy wy-par-to kze-p-kie wro-ta gdy-się mia-sto pa-li
Po-chwy-ci-w-szy zdo-byc dro-gą już nie cze-kam da-lej.



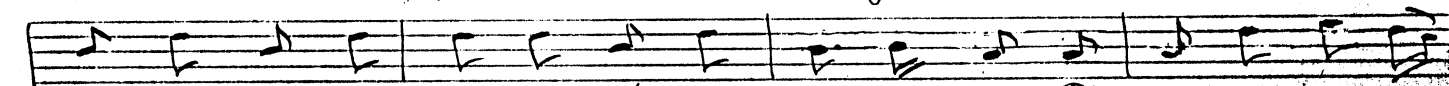
je-den sre-bra dru-gi zto-ta jam szu-kał ko-ra-li. Je-den
spe-szą sta-nąc przed nie-bo-gą dąć jej sznur ko-ra-li. Spe-szą



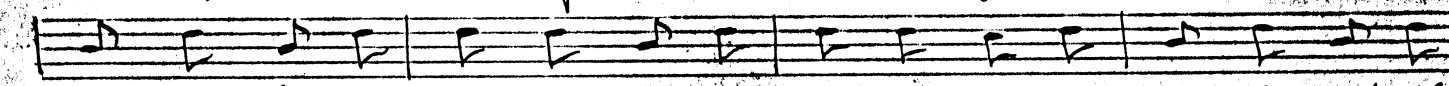
sre-bra, dru-gi zto-ta jam szu-kał ko-ra-li
sta-nąc przed nie-bo-gą dąć jej sznur ko-ra-li



Pe-dre, ste-pem, pe-dre bło-niau lecz da-re-mna mo-ja pra-ca



wna-szej wios-ce dżwo-ny dżwonią lud zmo-gi-tek wra-ca wra-ca



Do-bry lu-dzie spe-szą ku mie-i wo-ta-ja zda-li zda-li

Two-ja Mał-ka le-ży w trumnie, nie trze-ba, nie trze-ba, nie trze-ba ko-
ma-li. Za-ple-ka-tem ma-ję-kno-tem i ro-ty-çam ro-ty-çam
ze-że i przed cerkwią pa-da-m cho-tem i przed o-brak spie-że
spie-że. Do naj-swieższych stóp ma-ry-i ka-no-że me
ka-le i za-wieszam na jej sty-i i za-wieszam czer-wo-ne ko-
ma-le. Do naj-swieższych stóp ma-ry-i ka-no-że me
ka-le i za-wieszam na jej sty-i czer-wo-ne ko-
ma-le.